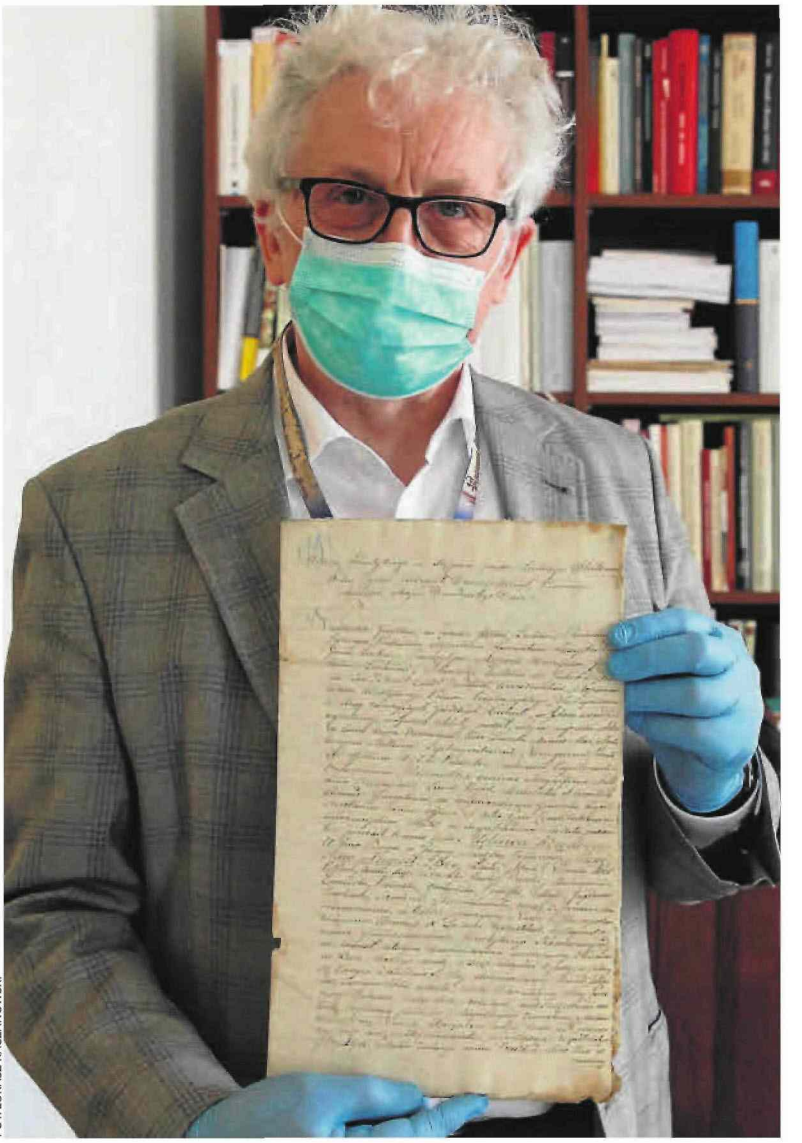
Kurier Lubelski
30.04.20 nr: 84 str. 1 nakład: 6000 egz.

Odkrywamy lubelskie ślady Konstytucji 3 maja



FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

Historia. - Mamy dwa zabytki związane z Konstytucją 3 maja - mówi dyrektor Archiwum Państwowego w Lublinie str. 10-11

Kurier Lubelski
30.04.20 nr: 84 str. 1 nakład: 6000 egz.

Artur Jurkowski
a.jurkowski@kurierlubelski.pl



Historia

Mamy „młodszego brata” Konstytucji 3 Maja.

Lubelskie ślady ustawy z 1791 roku

Dla ugruntowania wolności, dla ocalenia Ojczyzny naszej i jej granic z największą stałością ducha, niniejszą konstytucję uchwalamy i tę całkowicie za świętą, za niewzruszoną deklarujemy - takie słowa znalazły się w preambule Ustawy Rządowej z 3 maja 1791 r. To jeden z najdonośniejszych aktów prawnych w dziejach Polski. Lepiej jest znany pod nazwą „Konstytucji 3 Maja”.

TEMAT TYGODNIA



FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

Piotr Dymmel, dyrektor Archiwum Państwowego w Lublinie prezentuje rękopiśmienną kopię Konstytucji 3 Maja, z 20 maja 1791 r.



FOT. WŁODZIMIERZ SPASIEWICZ

3 maja 1981 roku odsłonięto pomnik Konstytucji z orłem w koronie



FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

Pomnik po renowacji, która odbyła się w latach 2016-17

Ślady Konstytucji 3 Maja w obecnej przestrzeni Lublina? Do głowy przychodzą mi trzy elementy: pomnik Konstytucji 3 Maja, ulica 3 Maja oraz ulica Hugona Kołłątaja - wylicza Hubert Mącik, miejski konserwator zabytków.

Pomnik dwa razy fundowany

Wszystkie te elementy pojawiły się 1916 r., w ramach uroczystych obchodów 125. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Trwała wówczas I wojna światowa. Polska nie istniała od 121 lat. Lublin był pod okupacją austriacką, Austriaków wyparli z miasta Rosjanie w 1915 r. - Austriakom zależało, aby Polacy wstępowali do ich armii stąd działania mające na celu zdobycie sympatii naszych rodaków - wyjaśnia Mącik.

Dlatego zapadła decyzja o uroczystych obchodach rocznicy „dzieła 3 maja”. Ich ślady w strukturze miasta pozostały do dzisiaj. W 1916 r. ulica Czechowska zmieniła nazwę na 3 Maja. Na mapach pojawiła się wówczas ulica Kołłątaja - upamiętniająca jednego z twórców ustawy z 1791 r. Wcześniej ten trakt nosił miano ul. Szpitalnej.

Na centralnym placu miasta odsłonięto pomnik Konstytucji 3 Maja. Miał on początkowo formę pokrytego reliefami kamienia na niskim postumencie.

W 1963 roku został usunięty z pierwotnego miejsca i przesunięty w pobliże publicznego szaletu.

Ponownie pomnik „wrócił do życia” w 1981 r. Głównie dzięki zaangażowaniu Henryka Łusiewicza, ówczesnego szefa lubelskich struktur Stronnictwa Demokratycznego.

- Oficjalna decyzja o budowie nowego pomnika zapadła dokładnie 9 kwietnia - wspominał tamte wydarzenia w 30. rocznicę odsłonięcia „nowego” pomnika Łusiewicz.

Wówczas też zdecydowano o wspólnych obchodach świąt 1 i 3 maja. Wcześniej ta druga data była skrzętnie pomijana przez władze PRL.

- Prace przy pomniku trwały praktycznie do ostatniej chwili. Ostatnie roboty wykonaliśmy tuż przez północą 30 kwietnia - uzupełniał relacje Łusiewicza Witold Marcewicz, który wyrzeźbił orła w koronie wieńczącego pomnik. Orzeł stanął na obelisku ustawionym w 1916 roku.

- Koronę udało się wykonać dzięki fortelowi. Pamiętajmy, o jakich czasach mówimy, to był rok 1981 r. Udało mi się przekonać ówczesnego sekretarza komitetu wojewódzkiego „przewodniej partii”, czyli PZPR, że tak właśnie wyglądał pomnik w okresie międzywojennym - podkreślał Łusiewicz.

Trzeciomajowe uroczystości rozpoczęła w 1981 roku msza św. w lubelskiej archikatedrze. Później nastąpił przemarsz na pl. Litewski.

- Zaplanowaliśmy, że potrwa 30 minut. Tłum jednak był taki duży, że potrzebowaliśmy na to 45 minut - wspominał Łusiewicz. I wyliczał: - Liczbę uczestników szacowano na 70 tysięcy. A wtedy w całym Lublinie mieszkało 300 tysięcy osób.

W latach 2016-17 podczas przebudowy pl. Litewskiego pomnik przeszedł gruntowną konserwację.

Perły w archiwm

- Mamy dwa zabytki - i to najwyższej wagi - związane z Konstytucją 3 Maja - podkreśla Piotr Dymmel, dyrektor Archiwum Państwowego w Lublinie.

Oryginał konstytucji znajduje się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. Unia Europejska wyróżniła go Znakiem Dziedzictwa Europejskiego.

- W Lublinie mamy natomiast rękopiśmienną kopię tej ustawy, która pochodzi z 20 maja 1791 r., czyli jest o 17 dni młodsza od oryginału. Stosując pewne uproszenia, możemy mówić o „młodszym bracie” Konstytucji 3 Maja - wskazuje Dymmel.

Kurier Lubelski
30.04.20 nr: 84 str. 1 nakład: 6000 egz.

Kopia znajduje się w księgach grodzkich Łucka (obecnie na Ukrainie). Te księgi wchodzą w zasób Archiwum Brezów z Siekierzyniec. - Stanisław Breza był posłem i członkiem stronnictwa postępowego podczas Sejmu Wielkiego - wyjaśnia Dymmel.

Lubelski dokument ma unikatowy charakter. - Nie spotkaliśmy się z sytuacją, aby takie kopie znajdowały się w innych księgach grodzkich. To zdecydowanie unikat - podkreśla Dymmel.

W Lublinie jest też inny dokument związany z Konstytucją 3 Maja. - Bardzo ciekawy - zapewnia Piotr Dymmel. I precyzuje: - To druk z 1791 r. A chodzi o „ustawę o miastach". Została ona uchwalona przed aktem Konstytucji 3 Maja, bo 18 kwietnia 1791 r. ale stała się integralną częścią konstytucji łącznie z „ustawą o sejmikach".

Druk zachował się w zespole akt Kazimierza Dolnego nad Wisłą. Jest wszyty w księgi miejskie. - Ta ustawa była próbą reformowania państwa w obszarze miast królewskich. Chodziło o to, aby wydobyć miasta z zapaści kulturowej i gospodarczej. Aby stały się kołem zamachowym zmian cywilizacyjnych.

Na znak uczucia wewnętrznej radości

Lublin - będący miastem królewskim - w połowie XVIII w. przeżywał swoje „złe dni". Był miastem zniszczonym w wyniku wojen toczonych na ziemiach Rzeczypospolitej nieprzerywanie od 1648 do 1717 roku. Impulsem do odbudowy miasta i ożywienia ekonomicznego mieszkańców była powołana w 1780 r. Komisja Dobrego Porządku. Przewodniczył jej wojewoda lubelski Kajetan Hryniewiecki.

- Za sprawą jej intensywnych działań, wspieranych finansowo dzięki przychylności króla Stanisława Augusta w latach 1782-1787 udało się m.in. przeprowadzić remont Bramy Krakowskiej, gmachu Trybunału Koronnego oraz Bramy Grodzkiej - wskazuje dr Kamil Jakimowicz, adiunkt w Katedrze Historii XVI-XIX w. i Europy Wschodniej UMCS.

To Komisji Dobrego Porządku zawdzięczamy, że przetrwał jeden z symboli Lublina, czyli Brama Krakowska. W końcu 1779 r. została przeznaczona do rozbiórki. Uzyskany z niej materiał miał posłużyć do brukowani ulic. - Jednakże na skutek interwencji komisarzy dobrego porządku udało się doprowadzić do zmiany planów. Konieczność zachowania bramy argumentowali oni potrzebą pozostawienia zegara, który znajdował się na jej szczycie - przypomina Jakimowicz.

Lublin entuzjastycznie zareagował na „ustawę o miastach" z 18 kwietnia 1791 r. - Już 2 maja magistrat i mieszczanie lubelscy „na znak uczucia wewnętrznej radości" z powodu przyjętego



FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

Monogram króla Stanisława Poniatowskiego na Bramie Grodzkiej

prawa zebrali się na ratuszu, gdzie poinformowali o jego postanowieniach, a następnie udali się do kościoła parafialnego pw. św. Michała Archanioła. Tam, przy portrecie króla Stanisława Augusta wyrazili podziękowania za tak szybkie uszczęśliwienie stanu miejskiego - mówi Jakimowicz.

8 maja 1791 r. świętowano już uchwalenie konstytucji połączone z obchodami imienin króla Stanisława Augusta. - Rozpoczęto bardzo wcześnie, bo już o godzinie 3 rano, kiedy nad Lublinem rozległ się huk wystrzałów z armat miejskich. Na ratuszu i Bramie Krakowskiej od godziny 9 grała muzyka, a w kościele parafialnym odprawiono nabożeństwo. Ogromne wrażenie musiała robić iluminacja ratusza, zaprezentowana o godzinie 20. Na środku umieszczono monogram króla Stanisława Augusta, a pod nią wiersze dziękczynne: „Niech inni króle władną z Wschodu do Zachodu, nasz sercami król włada wolnego narodu, czego jest ojczystym w Europie dowodem, że naród trzyma z królem, a król zaś z narodem. Vivat król! Prawodawcze vivat i z nim stany! Za prawo i przywilej od nich miastom dany!". Poza tym mieszczanie lubelscy, z entuzjazmem przyjmujący postanowienia Konstytucji 3 Maja, powszechnie dekorowali również kamienice w mieście - opisuje uroczyści Jakimowicz

Papież przenosi imieniny króla

Lublin hucznie świętował też pierwszą rocznicę Konstytucji 3 Maja. - Połączoną z imieninami Stanisława Augusta, przeniesionymi na ten dzień na mocy decyzji papieża - przypomina Jakimowicz. Przygotowania trwały od 21 kwietnia. Uroczystości zainaugurowały wystrzały z armat. - A ubrani w odświętne stroje przedstawiciele magistratu lubelskiego wymieniali się życzeniami z przedstawicielami obradującego wówczas w mieście Trybunału Koronnego - oddaje ówczesne wydarzenia Jakimowicz.

W kościele św. Michała Archanioła - stał w miejscu obecnego placu po Farze - od rana stał portret Stanisława Augusta, przy którym wszystkie cechy rzemieślnicze prezentowały chorągwie. W południe odbył się uroczysty obiad. - Natomiast o godz. 18 repertuar komedii oraz oper przedstawili aktorzy specjalnie sprowadzeni z Krakowa - relacjonuje Jakimowicz.

Późnym wieczorem był pokaz iluminacji. - Szczególnie efektownie prezentował się rynek z ratuszem, przed którym ustawiono cały szereg emblematów z tekstami ku czci króla i konstytucji. Jeden z nich brzmiał: „Gdy berło, toga, pancerz w jednej z sobą sferze, Gdy kraj wspólnie ratują król, senat, rycerze, A ten węzeł jedności wzmocniony przez miasta, Żadna przemoc nie zdoła zachwiać tronu Piasta" - cytuje Jakimowicz. I dodaje. - Na końcu stała fontanna z winem i miodem. Po drugiej stronie ratusza umieszczono trzy piramidy słodyczy. Jedną z nich ozdobiono orłem trzymającym prawo o miastach z 18 kwietnia, Konstytucję 3 Maja oraz wymownie brzmiący napis: „Gdy król szczęścia Ojczyzny grunt zakładał trwały, aby naród uczynić pewnym mocy, chwały, zwrócił oko na drugą mieszkańców połowę. Oto rzekł: Macie prawa dawne i nowe". ©℗


FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

Ulica Hugona Kołłataja, jednego z autorów Konstytucji 3 Maja


FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

Imię działacza oświeceniowego i filozofa Stanisława Staszica nosi I LO w Lublinie